Powiał boczny wiatr – Dżem

Nie stać mnie na więcej niż na pusty żal
Bo gdzieś w drodze do życia
Powiał boczny wiatr
Dałem mu się porwać, nie wiedziałem gdzie
Obiecywał wielkie góry, a jestem na dnie
A jestem na dnie
Nie stać mnie na więcej
Niż na parę pustych słów
Myśli też mi zabrał, no i pozbawił snów
Pozostawił koszmar nocy, sznur pijanych dni
Wreszcie mi otworzył oczy, krzycząc żyj, żyj
Chociaż to nie proste, zerwij krąg
Wyrzuć z swego domu towarzystwo złe,
Wyrzuć je
No wyrzuć je
Inni przecież spokojnie śpią
Mają wszystko czego chcą
A Ty dalej idziesz w mrok
Ciągle słysząc ten drwiący głos, że -e
Nie, nie stać Cię na więcej niż na pusty żal
Bo gdzieś w drodze do życia
Powiał boczny wiatr
Powiał boczny wiatr
Nie stać mnie na więcej niż na pusty żal
Nie stać mnie na więcej, oh nie

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych